№ 62. Sobota 15. Marca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dziedzic dóbr *Buszkowic* (w obwodzie Przemyskim) książę Adam Sapieha, zobowiązał się dla uposażenia szkoły parafialnej w Buszkowicach, przy której obowiązki nauczyciela połączone są z obowiązkami diaka, dostarczać przez 3 lata na opał szkoły 6 n. a. sągów drzewa twardego rocznie.

Gminy zaś Buszkowice i Buszkowiczki zobowiązały się:

1. Na utrzymanie nauczyciela płacić w gotowiźnie:

Buszkowice	33 zł. 60 c.	w. a.
Buszkowiczki	29 zł. 40 c.	„
Razem	63 zł. — c.	w. a.

i dodawać 6 korcy 14 garncy zboża, w połowie żyta, w połowie jęczmienia.

2. Teraźniejszy budynek szkolny i sprzęty utrzymywać zawsze w dobrym stanie.

3. Po upływie czasu wyżej rzeczonego potrzebną ilość drzewa na opał szkoły dostarczać własnym kosztem.

4. Załatwiać posługę przy szkole.

Tem udowodnioną gorliwość o szerzenie oświaty między ludem, podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 13. marca. Dnia 11go b. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany IX. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 17. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 27. lutego 1862, ważne w obrębie powszechnego terytoryum celnego, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego w Faleonera do uwzględniania przy poborze cła, sprowadzonych z Istryi, z wysp Kwarnerskich i z Dalmacyi na powszechne terytoryum celne przyprawianych ryb, oliwy i wina, a pobocznego urzędu celnego w Portogruaro do równego traktowania podobnych gatunków wina.

Nr. 18. Ustawa z 5. marca 1862, ważna w królestwach: w Czechach, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z księstwami Oświęcimem i Zatorem i Wielkiem księstwem Krakowskiem, w arcyksięstwach Austryi powyżej i poniżej Anizy, w księstwach górnym i dolnym Szląsku, w Styryi, Karyntyi i Krainie, w Salzburgu i Bukowinie, w margrabstwie Morawii, w uksiążęconem hrabstwie Tyrolu i krainie Forarlberg, w uksiążęconem hrabstwie Gorycyi i Gradysce, w margrabstwie Istryi i w mieście Tryeście z jego okręgiem, — mocą której przepisane zostały zasadnicze postanowienia względem uregulowania gmin.

Telegramy.

Berlin, 12go marca. *Staatsanzeiger* ogłasza mianowanie prezydenta izby panów księcia Hohenlohe-Ingelfingen-Oeringen tymczasowym prezydentem gabinetu w miejsce księcia Hohenzollern. Tę nominacyę kontrasygnował minister v. d. Heydt.

Londyn, 12. marca. (Sprostowanie.) Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej oświadczył Layard, że rząd angielski ze względu na znaczny majątek, który Anglia posiada w Shanghai, i ze względu na niszczącą politykę Taepingów, wydał rozkaz komendantowi eskadry, ażeby bronił miasta przeciw atakom Taepingów.

Bruxela, 12 marca. Dzisiejsza *Independ. belge* donosi: Thouvenel wyjaśniając wczoraj ciału dyplomatycznemu powody ostatnich aresztowań, starał się osłabić ważność tego kroku, przedstawiając go jako pojedyńczy środek przeciw zabiegom partyi rewolucyjnej.

Turyn, 12. marca. Jak donosi dzisiejsza *Opinione* miała większość izby wczorajszego wieczora konferencyę, na której uchwalono po żwawej debacie co do przyszłego zachowania się w obec nowego gabinetu na wniosek Spaventy, nieokazywać zaufania swego gabinetowi w jego dzisiejszym składzie. Również zgadzają się wszyscy deputowani na to, by utrzymać partyę, która dotąd wspierała politykę Cavoura. — Senator Montezemolo mianowany jest prefektem Turynu.

Kalkuta, 8. lutego. Powstańcy zajęli Kokahong, miasto liczące do 10.000 mieszkańców między Shanghai i Wosung.

Shanghai, 25. lutego. Powstańcy nadciągają, komendanci sprzymierzonych gotują się do odparcia ich. W ciągu dnia słyszano nieustanne strzały.

Peking, 26. grudnia. Wszystko spokojne. Rejencya zajmuje się gorliwie wyprawą wojsk przeciw powstańcom.

Nangasaki, 18. stycznia. Otworzenie Jeddu odroczono na czas nieoznaczony.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14. marca. (Komitet wsparcia dla dotkniętych powodzią.) *Czas* krakowski zamieścił w 59tym numerze swoim z 12. marca r. b. artykuł o wsparciu dotkniętych wylewem Wisły, w którym przytacza na wstępie, że galic. Namiestnictwo niedozwoliło krakowskiemu Towarzystwu gospodarskiemu urządzać składek dla uszkodzonych i zebrane z nich ofiary rozdawać za pośrednictwem komitetu złożonego z wyszczególnionych imiennie osób, a w końcu odwołując się na to, że za ministerstwa Bacha podobne komitety zbierały i rozdawały zapomogi dla pogorzelców krakowskich, użala się na tamowanie dobroczynności prywatnej i monopolizowanie jej ze strony rządu.

Ze wszystkiem tem, co powiada *Czas* o działaniu tej cnoty i jej prawach do tego, i my także zgadzamy się zupełnie. Wpływać jej błogosławieństwem na nieszczęśliwych, jest to nietykalne prawo każdego człowieka, i nikt pewno nie myśli je naruszać. Zdania *Czasu* w ogóle są niezbite; ale inaczej ma się rzecz co do wniosków w tym szczególnym wypadku, a raczej zestawienie ich z tego powodu. Nie myślimy jednak wcale występować z naganą za to przeciw *Czasowi*, lecz chcemy tylko sprostować go, gdyż naturalnie może on sądzić o rzeczach tylko tak, jak mu się przedstawiają. Otóż z przyjemnością możemy go zapewnić, że w istocie postąpiono tu podług jego sposobu widzenia tej i podobnej sprawy, jakkolwiek mogło się to niezdawać jemu i wielu z jego czytelników. Jeszcze dnia 27. lutego zarządziło galic. Namiestnictwo na wniosek wydziału krajowego, ażeby dla udzielania spiesznej i skutecznej pomocy ofiarom powodzi złożony został komitet z właścicieli dóbr, duchownych i świątych przełożonych gmin w tamtejszych okolicach, któryby naradzał się nad użyciem stosownych do tego środków i rozdawał wpływające dary przynależnym okręgom i gminom. Zarazem, jeźliby to okazało się stosownem, zostawiono do woli utworzyć pomniejsze komitety do obdzielania pojedynczych poszkodowanych. Wybór członków do tych komitetów miał zależeć *jedynie* od prawości, bezinteresowności i dokładnej znajomości stosunków miejscowych, a oraz od zaufania, jakie posiadają u ludności. Wpływ opieki rządowej niemiał się tu rozciągać dalej, niż to sam *Czas* zakreśla, azatem niemiał być nawet wskazującym a tem mniej tamującym. Tym sposobem więc nie stawiono żadnej przeszkody działaniu ani pojedyńczych dobroczyńców ani komitetów, i bynajmniej nie miano zamiaru niedopuszczać tworzenia się węzłów, jakie zawiązuje między dawcą a odbierającym przyjemność udzielania pomocy i wdzięczność za ratunek. Właśnie przeciwny objawiał się zamiar w złożeniu komitetu a jeszcze bardziej pomniejszych komitetów.

Z tem wszystkiem przyzna sam *Czas* i kółko jego czytelników, że kilka komitetów z jednakową całkiem dążnością i czynnością nie może istnieć obok siebie. Musiałoby bowiem w takim razie nastąpić rozprószenie sił i nieład w czynności, z uszczerbkiem dobrego dzieła, chyba że działając w jednem miejscu porozumiewałyby się z sobą tak często i tak ściśle, że w rzeczy stanowiłyby tylko *jedno* ciało o dwóch nazwiskach. Także i w Krakowie niebyło po pożarze kilka *obok siebie* istniejących komitetów.

Tem zaś, iż drugi komitet utworzony później przyłączy się do innego, lub członkowie jego przystąpią do pomniejszego komitetu, nie niszczy się wcale stosunku między dawcą a odbierającym, gdyż przeto nie została zniesioną osobista ich komunikacya, gdyż doręczyciel nie jest jeszcze dawcą, jeśli obadwa nie przedstawiają się w jednej osobie, i ponieważ nakoniec imiona dobroczyńców i

ich dary będą ogłoszone, i obdzieleni poznają przeto źródło otrzymanej pomocy. Tem płonniejszą zaś jest obawa, by wezwanie jakiegokolwiek komitetu do szczodrobliwych darów mniejszy odniosło skutek dlatego, ponieważ nie rozdziela je sam i własnoręcznie, lecz za pośrednictwem innego. Wszakże kontrola władzy nieutrudniająca czynności żadną przeszkodą ani wpływem, nie uchyla bynajmniej krytyki publicznej i indywidualnej osób, które biorą w tem jakikolwiek udział. Jeśli te zdania galicyj. Namiestnictwa, które zgadzają się z opinią *Czasu* wyrażoną w 59. numerze jego, a które chciano uskutecznić jeszcze 27go z. m., nie weszły w życie dla nieporozumienia ze strony bezpośrednich wykonawców, tedy nie wypłynęło to naturalnie z zamiaru władzy zarządzającej, lecz po prostu jest to wypadek, jaki może zdarzyć się w całym świecie i przy każdej sposobności, ale właśnie tu przypadkowo ma większe znaczenie, i może znaleźć fałszywe ocenienie, które jednakże usuną wnet fakta, gdyż wydane zostały wszelkie rozporządzenia, by przeprowadzić właściwe zamiary Namiestnictwa, które pewno nie nastręczą *Czasowi* żadnego powodu do dalszej skargi.

Co zaś do fundacyi Skarbkowskiej i jej styczności z teatrem niemieckim, czerpał tu *Czas* widocznie swoje wiadomości z nienajlepszego źródła, a mianowicie z rozumowań tutejszego kolegi swego. Odsyłamy go przeto w tej sprawie do Nr. 59 dziennika *Lemberger Zeitung* z 12. b. m., a prócz tego do Nr. 106 z roku 1861 tegoż dziennika i do tego samego numeru „Dodatku nadzwyczajnego" przy *Gazecie Lwowskiej.*

Protokół ósmego posiedzenia rady miejskiej odbytego na dniu 23. stycznia 1862 r. — Prezydujący pan burmistrz miasta.

(Dokończenie.)

Sprawozdawca radny p. dr. Gnoiński.

L. m. 27152 l. r. 16 ex 1862.

Prośbę oficyała kasy Winiarskiego o przyzwolenie wymiany kaucyi służbowej 500 zł. w książce kasy oszczędności na obligi indemnizacyjne w tejże samej nominalnej kwocie.

Zgromadzenie uchwaliło nieuwzględnić z przyczyn w sprawozdaniu przytoczonych.

L. m. 26631 l. r. 44 ex 1862. Na wniosek magistratu przez sekcyę II. poparty, uchwalono przyznać Antoniemu Księskiemu podupadłemu 70letniemu starcowi, którena różnemi czasy w cywilnym senacie magistratu przez lat może 50 jako dyurnista był zatrudniony, dar z łaski po 10 złr. miesięcznie z dołu począwszy od 1. stycznia w roku bieżącym wypłacalny.

L. m. 24356 l. r. 43 ex 1862. Na wniosek magistratu i sekcyi II. uchwalono: przyznać wdowie po ogrodniku m. Prohaska Franciszce, dar z łaski na rok bieżący w kwocie 63 zł. w miesięcznych ratach z dołu wypłacalny.

L. m. 31566 l. r. 18 ex 1862.

Przedłożony przez magistrat wykaz, zapomóg przez pana burmistrza w kwocie 1010 zł. różnym podrzędnym urzędnikom i sługom wydanych, przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości.

(Przybycie Najjaśniejszego Pana.) *Gaz. di Venezia* pisze: Cesarz Jego Mość przybył d. 9. b. m. o godzinie 3. zrana do Wenecyi i zastał Cesarzową Jej Mość otoczoną ukochanemi dziećmi w dobrem zdrowiu. Najjaśniejszy Pan zabawi tu dni kilka, a 13. b. m. będzie udzielał audyencye prywatne.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.) Według telegramu z Madrytu z 9. b. m. rząd nie odwoła z Mexyku jenerała Prim. Wielu prałatów hiszpańskich życzy udać się do Rzymu na kanonizacyę męczenników japońskich.

Anglia.

Londyn, 10go marca. (Urząd poufnego sekretarza Królowej.) *Court Journal* pisze: Plan ministrów względem uwolnienia Królowej od ciężaru pracy mechanicznej w sprawach kilku departamentów jest mniej więcej tym samym środkiem, którysmy przewidzieli. Obowiązki poufnego ministra, które pełnił niegdyś lord Melbourne, a po nim książę małżonek, są ważne i niezbędne, chociaż zaś od czasu owdowienia Królowej kilku ministrów brało ten urząd na siebie, pomoc ich okazała się niedostateczną, nie podlega więc żadnej wątpliwości, że stała posada utworzona być musi. Bilem przedłożonym parlamentowi, ministrowie wzięli inicyatywę w uwolnieniu Królowej od prac mechanicznych swoich departamentów.

Francya.

Paryż, 10. marca. (Zabiegi spiskowe.) Mówią o odkryciu spisku, w którym głównie trzy elementa były czynnemi: francuska emigracya za granicą, studenci i socyaliści. Miano znaleźć szalone projekta do praw i proklamacye socyalistowskie, między innemi projekt do prawa, według którego właściciel domu, który przez pewną liczbę lat czynsz pobierał, traci eo ipso własność swego domu. Również kto z najętego mieszkania przez czas niejaki czynsz najemny płacił, ten staje się właścicielem mieszkania itp. W Quartier latin miano drukować małe gazety rewolucyjnej treści, a pewni emigranci koszta ponosić mieli.

(Szkoła politechniczna.) *Monitor* zamieścił następujące zaprzeczenie: Z powodu niepokoi wydarzonych w dzielnicy Quartier latin rozpuszczono wieść, jakoby uczniów szkoły politechnicznej zamknięto w gmachu szkoły. Wieść ta jest fałszywą, szkoła politechniczna, w której karność i dobry porządek stały się zwykłem przyzwyczajeniem, nie przestała ani na chwilę używać zwykłych dni do wychodzenia przeznaczonych.

(Izba deputowanych.) Hr. Morny prezydował na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 8. marca. Julius Favre miał mowę bardzo gwałtowną. Równie jak jego kolega.

Picard mówił o wewnętrznym stanie Francyi, o prawie drukowem, o wyborach, o prawie gminnem itp. Odpowiadał im minister Baroche, i twierdził między innemi, że wybory zupełnie wolne są we Francyi, i rząd tylko koniecznością zmuszony wdaje się w nie. Toż samo mówił o prasie drukarskiej, utrzymując z powodu oświadczenia p. Bourquency w senacie, że wolność druku taka sama jest we Francyi, jak w Austryi. Ostatnie to twierdzenie *Independance belge* wyraźnie zaprzecza.

(Sprawa amerykańska.) Do Monitora piszą z Londynu: „W Londynie nie ufają w ostateczne powodzenie unii amerykańskiej. Stoi ona na tym punkcie, i z łatwością może się stać panią państw środkowych; ale się nie zdaje, ażeby państwa południowe, nad rzeką Mississippi leżące, walkę zaniechać chciały; trzeba będzie jeszcze wiele talentu i wielu zwycięstw, ażeby tam sztandar gwiazdowy zatknąć. Wygrane bitwy są zaiste piękną rzeczą, ale gabinet w Washingtonie może w pośród okrzyków radośnych w cichości wyrachować, ile proch i sława kosztują.

Eskadra śródziemnego morza w Tulużie stojąca odebrała rozkaz wypłynięcia na pełne morze. Rozpuszczono wieść, jakoby miała krążyć w nadbrzeżach morza adryatyckiego. Dziennik *Pays* zaprzecza tej wieści. Eskadra śródziemnego morza uda się jedynie do wysp hyeryjskich.

Belgia.

Bruxela, 9. marca. (Książę Brabantu. — Stypendya. — Narady nauczycieli wiejskich.) Książę Brabancyi osłabiony chorobą morską lądem puści się jutro w drogę do Hiszpanii. Wczorajszy *Monitor* podaje rozporządzenie królewskie, mocą którego ministeryum spraw zagranicznych ma rozdawać stypendya młodym ludziom oddającym się handlowi, którzy w tym zamiarze chcieliby udać się za granicę. Słychać, że na przyszłem posiedzeniu izby, to jest dnia 11go b. m. minister spraw wewnętrznych będzie interpelowany o okólnik, którym zabronił nauczycielom szkół ludowych zebrać się dla narady nad ułożeniem petycyi do izby o polepszenie położenia, i korzystać z prawa nadanego im konstytucyą. Żwawa debata będzie zapewne skutkiem tej interpelacyi.

Włochy.

(Artylerya.) Król sardyński podpisał temi dniami dekret względem pomnożenia artyleryi. Ma ona składać się z 72. bateryi z 432 działami, krom 8. bateryj rezerwowych z 48 działami.

(Wiadomości bieżące.) Ojciec św. dnia 3. i 4. marca zwiedzał różne szpitale, kościoły i klasztory; jak dawniej tak i przy teraźniejszej sposobności zgromadził się wielki tłum ludu, który Ojca św. witał okazywaniem największej czci i wierności.

Z Neapolu piszą pod dniem 8. marca, iż znów pękła bomba w pobliżu św. Brygidy, lecz żadnej szkody nie zrządziła. Było to znów powodem do różnych manifestacyj i okrzyków.

Niemce.

(Izba deputowanych.) Na posiedzenie izby deputowanych z dnia 11. marca przybyli ministrowie von der Heydt, von Patow, hrabia Pückler, hr. Schwerin, jen. Roon, von Bernutto i hr. Bernstorff. Minister von der Heydt odczytał deklaracyę treści następującej: Ministeryum w ostatnich dniach ważnemi było zajęte naradami, a to w skutek ostatniej uchwały izby deputowanych (przyjęcia wniosku Hagena). Ministeryum bowiem rozważyć musiało, jak sobie postąpić ma w obec uchwały powyższej. Minister skarbu w sposób najuprzejmiejszy zapewnił izbę, iż może się spodziewać większego wejścia w szczegóły przy układzie budżetu na rok 1863, i prosił o wzajemną względność ze strony izby. Pomimo tego izba przyjęła wniosek dep. Hagena. Uchwała ta, nie wdając się już w rozbiór praw izby deputowanych i w materyalną jej doniosłość — uchwała ta uwydatniła pozycyę, jaką izba w obec rządu zająć zamyśla, i ministeryum po głębokiej rozwadze przekonać się musiało, iż izba nie pokłada w niem tego zaufania, i nie zechce mu użyczyć tej podpory, jakiej koniecznie potrzebuje, ażeby się powierzonemi mu sprawami Króla i ojczyzny skutecznie zajmować się mogło. Na zasadzie tegoż przekonania ministeryum uważało za naglący swój obowiązek złożenia u stóp tronu prośby o udzielaniu mu dymisyi. Król Jmć do prośby tej przychylić się nie raczył, lecz rozkazem z dnia 9go b. m. oświadczył co następuje: „Na sprawozdanie ministeryum państwa w dniu wczorajszym złożone, oświadczam temuż, iż w obec zaufania, które w nim pokładam, w obec poważania, jakie ministeryum państwa używa, w obec dobrze myślącej części narodu nie mogę się przychylić do przyjęcia podanej mi prośby o dymisyę. Rozważając powody, które ministeryum państwa do kroku tego skłoniły, oczekiwać będę środków, które też doradzić mi za stosowne uzna, gwoli temu, ażeby powierzone mu funkcye skutecznie i z dobrem państwa zgodnie sprawować mogło. Berlin, dnia 9. marca 1862. (Podp.) Wilhelm.

Ministeryum państwa uznało za konieczny swój obowiązek podania się woli tej najwyższej; wskutek czego wzięto pod rozwagę środki Jego król. Mości doradzić się mające. Ministeryum państwa przekonane jest, że tylko zgodne i poutne współdziałanie reprezentacyi krajowej z rządem Jego królewskiej Mości odpowiadać może interesom monarchii. Gdy zaś ministeryum państwa po powtórnem i ciężącej na niem odpowiedzialności odpowiednem zgłębieniu obecnych stosunków, jako pewnik przyjąć musiało, iż wypadek, który miał miejsce na posiedzeniu izby z d. 6. b. m. stanowi niezbity dowód, że warunki wyżej wskazane nie istnieją, przeto ministeryum nie mogło jak tylko radzić Najjaśniejszemu Panu, ażeby raczył zrobić użytek z prawa według artykułu 51 ustawy konstytucyjnej koronie przysługującego. Wskutek czego ministeryum państwa oznajmić musi izbie deputowanych następujące najwyższe rozporządzenie:

My Wilhelm z Bożej łaski Król pruski i t. d. na zasadzie art. 50 i 77 ustawy konstytucyjnej z dnia 31. stycznia 1850 roku, na wniosek ministeryum państwa rozporządzamy co następuje:

§. 1. Rozporządzeniem niniejszem izba deputowanych zostaje rozwiązaną.

§. 2. Izba panów odracza się.

§. 3. Wykonanie niniejszego rozporządzenia naszemu ministeryum stanu zalecamy.

Berlin, 11. marca 1862 r. (podp.) *Wilhelm.*

Kontrasygnowano przez wszystkich ministrów.

Izba deputowanych powstała przy odczytaniu tego poselstwa, i słuchała ministra z wytężoną uwagą. Po skończonem odczytaniu zabrał głos prezes izby, Grabow, dla złożenia podzięki za doznane wszechstronne poparcie w wykonywaniu swego urzędu, i zamknął posiedzenia obecnej legislatury okrzykiem: „Niech żyje Król!“ któren to okrzyk izba trzechkrotnie powtórzyła; poczem deputowani natychmiast się rozeszli.

W izbie panów, której posiedzenie zaraz potem otwarte zostało, minister von der Heydt odczytał powyższe rozporządzenie królewskie, poczem prezes, książę Hohenlohe-Ingelfingen posiedzenie zamknął wśród tych samych jak w izbie deputowanych okrzyków.

Król J. M. raczył przychylić się do prośby mistra Bethmann-Hollweg o uwolnienie go z posady, i polecił zarazem, ażeby minister spraw wewnętrznych, hr. Schwerin, objął tymczasowo tekę ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Mówią powszechnie, że nowe wybory mają być wkrótce zarządzone, tak, ażeby się izba deputowanych jeszcze w miesiącu maju zebrać mogła.

Frankfurt, 9. marca. (Sprawa heska.) Według *A. A. Ztg.* Elektorstwo heskie na projekt Austryi i Prus odpowiedziało, że zastrzega sobie głos na później, a tymczasem ma nadzieję, że wydział, któremu ów projekt poruczono, wstrzyma się od czynienia wniosku, póki Elektorstwo nie złoży oświadczenia swego względem tego projektu, i oświadczenia badeńskiego.

Grecya.

(Ruchy powstańców.) Według doniesienia z Aten, pisze *Gazeta wiedeńska*, zbrojna siła powstańców w Nauplii wynosi w ogólności 600 ludzi (według innych doniesień 700), do których należy 100 wyzwolonych więźniów wojskowych, Innych więźniów wojskowych uznano za niezdatnych do boju. Milicya krajowa składa się z 109 młodych ludzi, którzy dla oznaki noszą czerwone krzyże na kawałku materyi bawełnianej wyszyte. Odznaki te rozdawała małżonka podpułkownika Artemis, dowódzcy batalionu. Były konzul Sabizano dowodzi milicyą. Tzokris jenerał Falangitów przystawił powstańcom żywność i trzydziestu kilku ludzi z strzelbami albańskiemi. Domagał się, aby mu powierzono dowództwo, lecz bezskutecznie. Oddalił się potem z Nauplii, znowu powrócił i usiłował zawiązać stosunki z jenerałem Kolokotronis, który wojskiem królewskiem obsadził młyny naprzeciw Nauplii. Gdy nareszcie jenerał Hahn zajął Argos bez wystrzału, ściągnął na siebie podejrzenie powstańców został uwięziony i na śmierć skazany.

Turcya.

Alexandrya, 9. marca. (Doniesienia z Egiptu.) Do *Pays* piszą, że Said Basza ma silne postanowienie udać się w końcu kwietnia do Francyi. Nowy konzul francuski przybył dziś do Alexandryi. Wicekról podpisał kontrakt z domem Oppenheim o pożyczkę 40 miilionów.

Ameryka.

Nowy Jork, 21. lutego. (Wypadki wojenne.) *St. Johns Democrat* donosi, że do twierdzy Donnelson przybyły z Clarksville dwa pułki konfederacyi i poddały się dobrowolnie. Słychać, że mieszkańcy Tennessee nie chcą ustąpić równiny koło Nashville na plac boju. Do Clarksville zwołano na dn. 24. posiedzenie ciała prawodawczego, aby unieważnić niekonstytucyjne ustawy legislatury. Oficerowie i obywatele w Tenessee zapewniają, że to państwo wstąpi niebawem do unii. Do *N. York Herald* donoszą z Baltimore, że Beauregard stoi w Nashiville w 65.000 żołnierza, że miasto ufortyfikował i że mieszkańcy wspierać go mają.

St. Louis, 8. lutego. (Wypadki wojenne.) *Anzeiger des Westens* podaje następujące sprawozdanie ministrowi marynarki przesłane:

Okręt Stanów zjednoczonych „Cincinati“ fort Henry d. 6. lutego 1862: Łodzie kanonierskie pod mojem dowództwem po uporczywej walce $1^1/_4$ godziny trwającej zdobyły twierdzę Henry, i wzięły do niewoli jenerała Floyd Tilghman wraz z sztabem i 60 żołnierzami. Poddano się na łaskę, ponieważ dawaliśmy nieustannie ognia, póki nieprzyjaciel nie wywiesił sztandaru. W pół godziny po poddaniu twierdzy, poruczyłem ją jenerałami Grant, który przybywszy objął dowództwo nad twierdzą i armią. Oficerowie i żołnierze potykali się z największem męztwem. Bronił twierdzy jenerał Tilghman 20 działami i 17 moździerzami. — Porucznika Phillips i 3 łodzie kanonierskie wyprawiłem po kanonierskie łodzie powstańców. *F. H. Foote.*

(Doniesienia z Mexyku. — Trudności w wyprawie wojennej.) *Moniteur de la flotte* podaje następującą korespondencyę z Veracruz z 31. stycznia:

Dnia 19. stycznia trzy łodzie kanonierskie francuska, angielska i hiszpańska odprowadzały z Sacrificios do Alvarado okręt „Constitution“ płynący pod pawilonem pruskim. Zamiarem podróży tej było zakupić woły, konie i muły dla wojsk związkowych. Dowódzca Alvarado nie chciał wchodzić w żadne układy, i kupcom zakazał to samo. Okręta musiały powrócić nic nie sprawiwszy, a nadto łódź angielska „Plover“ wpadła na mieliznę.

Przywóz żywności i innych zapasów podlega tu wielu niesłychanym trudnościom. Do przewiezienia ruchomości korpusu expedycyjnego potrzebaby 1200 do 1500 mułów, a co do wozów, te są prawdziwe arki Noego. Przy niepogodzie potrzeba 30 dni, aby dostać się Veracruz do Mexyku.

Azya.

Shanghay, 23. stycznia. (Doniesienia z Chin i Indyj.) Powstańcy chińscy posuwają się ku Shanghai. Konzulowie mocarstw europejskich związkowych wydali proklamacyę, w której oświadczają, że miasto znajduje się pod ich opieką. Nadesłano tu posiłki.

Bombay, 12. lutego. Z polecenia jeneralnego gubernatora major Stewart udaje się jako pełnomocnik do Persyi traktować z tamtejszym rządem o przedłużenie linii telegraficznej z Bagdadu na Teheran do Kuratschi. Khassiasowie lud górski z Wschodniej Bengalii poczęli się burzyć; napadli oddział policyi, i usiłowali opanować Sylhet.

Z **Kabul** donoszą, że w Taschkend Rosyanie postawili koszary, co wielce Króla kokańskiego oburzyło. Taschkend leży na 600 mil angielskich od granicy Indyj wschodnich.

W ciągu tego miesiąca Jung Bahadur ma zamiar urządzić w Nepalu wielkie polowanie, do którego nie mniej jak 1000 słoniów użyte będzie.

Ostatnie wiadomości.

Trzebinia, 12. marca. Wczoraj zrana Derwisz Basza z całą swoją siłą zbrojną wyruszył do Zubzi. Powstańcy ze swemi rodzinami i trzodami uciekli w góry. Dotąd nie stoczono ani jednej potyczki.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 14. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (81 ℔) 4zł. 90c.; żyta (74 ℔) 3zł. 24c.; owsa (47 ℔) 1zł. 54c.; hreczki 3zł. 27c.; grochu 3zł. 50c.; kartofli 1zł. 70c.; — cetnar siana 99c.; okłotów 69c.; — sąg drzewa bukowego 11zł. 20c., sosnowego 9zł. 20c. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Wiedeń, 11. marca. (Targ wiedeński na woły.) Spęd bydła na dzisiejszym targu wynosił 743 wołów z Węgier, 2088 z Galicyi, a 585 z kraju. Z tego kupili rzeźnicy wiedeńscy 1862, rzeźnicy z prowincyi 1050, a niesprzedanych odeszło na prowincyę 504 sztuk. Waga szacunkowa sztuki była 410 do 680 ℔. Płacono za sztukę 105—192zł. 50c., a za cetnar 26—29zł. 50c. w. a.

Spostrzczenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	‴				
7. god. zrana	328.32	— 1.3	87 6	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.20	+ 2.0	78.4	„ „	jasno
10. god. wiecz.	328 11	— 1.0	89 0	„ „	pochmurno

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 20. marca: Sprzedaż dóbr Hroszówka i Ulucz w Przemyślu.

Dnia 24. marca: Sprzedaż realności nr. 3 w Kołomyi; i licytacya na odbudowanie dróg w okręgu Tarnopolskim za pomocą ofert w Tarnopolu.

Dnia 26. marca: Licytacya na odbudowanie dróg w okręgu złoczowskim w Złoczowie i w okręgu kołomyjskim w Kołomyi.

Dnia 28. marca: Licytacya na odbudowanie dróg w okręgu stryjskim w Stryju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. marca.

Hotel rosyjski: PP. Konciewicz Konst, z Lublina. — Hr. Borkowski St., z Seredna. — Jabłonowski Ant., z Rawy.

Hotel europejski: Szymanowicz Józef, z Samoszczan.

Zajazd Leszczyńskiego: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Pod Tygrysa: Szczepański Fr., z Wiśniewczyka. — Winnicki Maurycy, z Turkocina.

Pod koleją żelazną: Rott And., z Malinowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. marca.

PP. Hoszowski Edw., do Wełdzirza. — Suchocki Antoni, do Polski. — Dworski Alex., adw. kraj., do Przemyśla. — Kowalski Erazm, do Bratkowiec. — Wolfram Józef, do Czyżyk. — Mysłowski Józef, do Zwiniacza. — Malczewski Miecz., do Gniłowód. — Kulczykowski Tom., do Drezna. — Hr. Jabłonowski Stan., do Artasowa. — Guzkowski Kaj., do Nowego miasta. — Grochowalski Jul., i Pienczykowski Józef, do Wybranówki. — Brodski Henr., do Jasłan. — Hr. Koziebrodzki Wł., na Podole. — Hr. Starzewski Leop., do Podkamienia. — Szymanowski Wł., do Słocina. — Cywiński M., do Telacza. — Truskolawski L., do Streptowa. — Horodyński St, do Sądowej wiszni. — Wybranowski Alex., do Uszkowiec. — Wasilewski Wojc., do Polanki. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Thornicki Kaz., i Sulimirski Józef, do Nadyb.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 14. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84 20. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Wegier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 829 –; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 291.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.–.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. –.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.52, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136 35.

Kurs lwowski.

Dnia 14. marca

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	43	6	50
Dukat cesarski	„ „	6	45	6	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	13	11	28
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	14	2	16
Talar pruski	„ „	2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	27	79	94
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	27	83	98
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	—	197	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	95	69	60
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	58	84	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. marca.	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	81⅓
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	—	85⅙

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

		pien.	towar.
W austr. wal. po 5%		65.35	65.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%		84.—	84.10
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%		84.30	84.40
Z r. 1851, ser. B. po 5%		–.—	—.–
Metaliki po 5%		70.10	70 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%		70.20	70 50
dtto. „ 4½%		61.50	61 75
dtto. „ 4%		54.75	55.—
dtto. „ 3%		41 25	41 50
dtto. „ 2½%		35 50	37.50
dtto. „ 1%		14.—	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839		139.—	139.50
„ 1854		91 60	91.80
„ 1860		92.40	92 60
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.		96 80	97.—
Renty Como po 42 lir. aus.		16.50	17.–
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5%	68.—	68.50
	„ 4½%	61 —	61.50
	„ 4%	54.—	54 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju	„ 3½%	46.50	47.50
	„ 3%	—.—	46.–
	„ 2½%	45.—	45.50
	„ 2¼%	38.—	38.50
	„ 2%	34.50	35. –
	„ 1¾%	–.—	30.50
dtto. z procent za granicą	„ 5%	68.—	68 50
	„ 4½%	61 —	61.50
	„ 4%	53.—	53 50

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86.25	86.75
Czech	89.—	90.—
Morawii	91.—	92 —
Szląska	88.50	89.—
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	71 —	71 50

		pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
	Galicyi	69.25	69 50
	Siedmiogr. i Bukow.	67.75	68.25
Lom. wen. poż. z r. 1850		—.—	—.–
Wen. pożyczka z r. 1859		99.—	99.50
	po 5%	68.—	68.50
Dług Tyrolu	„ 4%	54.—	54.25
	„ 3½%	46 50	47.50
Dług Salcburga	„ 3%	38.—	38.50
	„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy	„ 2%	25.—	25.50
	„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	824	825
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	200 40	200.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620	621 –
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2160.	2162.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	274.50	275.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	158 50	159 –
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 25	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	271 —	272.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	196 25	196.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	25.—	27.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	81.—	82.—
Kolej Bustebradzka po 500 zł. m. k.	698.—	700.–
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	162.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	156.—	158.–
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	439 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	227.—	229.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	200.-	205.—

4. Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6let. po 5%	103	103 25
	10 „ 5%	97 50	98 —
	przeznacz. do los. po 5%	91.—	91 50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 m. 5% za 100 zł.	–.—	—.–
	przez. do los. po 5%	85.90	86 10
Gal. Tow. kred. po 4%		79.—	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.50	99.—
detto detto w srebrze oproc. za 100 zł. w. a.	103.50	103 70
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	144.50	145 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	138 50	139.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	81.50	82 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	99.—	99.50
Lloyda za 100 zł.	90.–	91.–

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130 90	131.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 75	100.25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126. –	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	100.—	100 50
Salma „ 40 „ „	39.25	39 75
Palfiego „ 40 „ „	39.50	39.75
Clarego „ 40 „ „	37.—	37.50
St. Genois „ 40 „ „	37 25	37 50
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23 —
Waldsteina 20 „ „	24.75	25 25
Keglevicha 10 „ „	16 75	17 —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	116.50	116 75
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	116 30	116.50
Berlin za 100 tal.	—.–	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 50	116 75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 50	102.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	–.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	137 75	137.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	54 50	54.55
Paryż za 100 fr.	54.55	54 55
Praga za 100 zł. w. a.	–.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.54	6.54½
dtto. pełnej wagi	6.53½	6.54
Korona	19.—	19.05
20frankówka	10.99	11.—
Rosyjski impery.	11.25	11.27
Talar związkowy	2.05	2.05½
Srebro	136.50	136 65

Kurs korony w k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Zbiegli winowajcy.) Dnia 5. b. m. uciekło z aresztu w Żółkwi dwóch za kradzież uwięzionych winowajców, Szczepan Wolski z Mokrotyna i Michał Beń z Soposzyna. Pierwszego znaleziono nazajutrz umarłego na drodze, a drugi niezostał dotąd jeszcze pojmany.

(Pożar.) W nocy z 23. na 24. lutego zgorzała w Kleparowie w obwodzie żółkiewskim położona samotnie śród lasu karczma dworska. Podczas tego nieszczęścia nocował w karczmie tylko jeden starzec, izraelita Chaim Sp., który niebył w stanie nawet sam siebie uratować i zginął w płomieniach. Przyczyną pożaru była, jak się domyślają, nieostrożność tego starca ze światłem, gdyż nie ma żadnego podejrzenia, by ogień miał być podłożony.

(Postępowanie w zarazie pyskowej i racicowej u bydła.) „Gazeta warszawska pisze: Ponieważ obecnie w wielu miejscach objawia się u bydła rogatego tak zwana zaraza pyskowa, a ta w niektórych miejscowościach połączoną jest z zarazą racicową, przeto uważamy za stosowne podać sposoby postępowania, dla najrychlejszego i skutecznego usunięcia powstałej już choroby.

Podany tu sposób postępowania tym bardziej zdaje się nam zasługiwać na uwagę, że uznanym został za odpowiedni przez praktycznego weterynarza, którego zdania w tej mierze zasięgaliśmy, zależy zaś na zastósowaniu środków, jak następuje:

Robi się napar szałwii, której na kwartę wody wrzącej należy wziąć dobrą szczyptę; do tego naparu, póki jeszcze letni, po przecedzeniu dodać należy, na kwartę, półkwaterek miodu praśnego i octu winnego a lepiej jeszcze kwasu solnego, tyle, aby ciecz miała smak przyjemnie kwaskowaty. Płynem tym, po skłóceniu, pędzluje się trzy do czterech razy dziennie pysk każdemu bydlęciu, za pomocą pędzla, zrobionego z płótna na podłużne paski pociętego a umocowanego na stósownie długim trzonku.

Nogi u tych sztuk, u których cierpienie w pysku połączone jest z zarazą racicową, potrzeba z początku, kiedy ból znaczny, moczyć w odwarze z otrąb lub śróty zbożowej; później zaś, jeżeli dają się dostrzegać około racic lub w szparze racicowej, wrzodziki ślimaczące się, lepiej moczyć nogi w odwarze z kory dębowej, lub wierzbowej, albo w parze z prochów siennych.

Gdyby się gdziekolwiek racica a właściwie róg racicowy, oddzielił od części mięsnych i odstawał, to dla zapobieżenia dostaniu się tam posoki z wrzodów i innych nieczystości, wypada oddzieloną część rogu ostrym nożem usunąć.

Przy takiem postępowaniu choroba nierównie rychlej skończy się a tem samem ochroni właściciela obory od strat, wynikających z wynędznienia bydlęcia i ubytku mleka.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sarłyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.